

Pojęcia kluczowe: *sharenting, władza rodzicielska, prawa dziecka, media społecznościowe, ochrona dzieci*

Artykuły

Joanna Maniszewska-Ejsmont

SHARENTING A PRAWA DZIECKA – ROZWAŻANIA NAD WŁADZĄ RODZICIELSKĄ W DOBIE MEDIÓW SPOŁECZNOŚCIOWYCH

W artykule autorka podjęła problematykę prawną zjawiska sharentingu. Wskazuje wynikające z tego zjawiska zagrożenia dla autonomii i prywatności małoletnich dzieci oraz uznaje go za działanie bezprawne. Autorka kieruje uwagę czytelnika na zaniedbane dotychczas zagadnienie relacji istniejącej pomiędzy zjawiskiem sharentingu a sprawowaniem władzy rodzicielskiej. Generalnym założeniem niniejszego artykułu jest próba kompleksowej analizy oraz usystematyzowania wyżej wskazanych konstrukcji prawnych. Posłuży to do wypracowania wniosków dotyczących funkcjonowania obecnych uregulowań oraz zaproponowania kierunków zmian.

XXI wiek można z powodzeniem nazwać wiekiem mediów społecznościowych. Życie obecnie toczy się dwutorowo – w rzeczywistości oraz w przestrzeni cyfrowej. Świat wirtualny stał się narzędziem do kontaktów z ludźmi. Dzielenie się życiem prywatnym swoim i swoich dzieci w mediach społecznościowych jest normą społeczną i dla wielu rodziców stało się codziennym rytuałem. Coraz częściej przybiera postać sharentingu stwarzającego daleko idące niebezpieczeństwo dla fundamentalnych praw dziecka. W polskiej literaturze prawniczej niewiele uwagi poświęcono zagrożeniom, jakie rodzice stwarzają własnym dzieciom poprzez swoje lekkomyślne zachowania w sieciach społecznościowych. Nacisk kładziony był do tej pory w głównej mierze na ochronę samego wizerunku małoletniego w sieci oraz zgodę na udostępnienie tego wizerunku. Media społecznościowe są zwykle uważane za część chronionego konstytucyjnie życia

prywatnego rodziców, a nie są wystarczająco badane w kwestii zapewnienia ochrony małoletnim dzieciom. Zauważono już w piśmiennictwie, że większość badań dotyczących prywatności dzieci w świecie technologii koncentruje się na niebezpieczeństwie płynącym ze strony osób trzecich¹, przy pominięciu zagrożeń ze strony samych rodziców.

W niniejszym artykule autorka podjęła problematykę prawną zjawiska sharentingu. Wskazuje wynikające z tego zjawiska zagrożenia dla autonomii i prywatności małoletnich dzieci oraz uznaje go za działanie bezprawne. Ponadto autorka kieruje uwagę czytelnika na zaniedbane dotychczas zagadnienie relacji istniejącej pomiędzy zjawiskiem sharentingu a sprawowaniem władzy rodzicielskiej. W przedmiotowej problematyce nasuwa się bowiem pytanie o granice władzy rodzicielskiej oraz dopuszczalność ingerencji rodziców w prawa dziecka, w tym jego dobra osobiste, a także odpowiedzialność rodziców za naruszenie tych praw. Generalnym założeniem niniejszego artykułu jest próba kompleksowej analizy oraz usystematyzowania wyżej wskazanych konstrukcji prawnych. W zakresie wyznaczonym celem badań w niniejszym opracowaniu dokonano analizy dogmatyczno-prawnej wraz z dorobkiem naukowym doktryny oraz orzecznictwa sądów europejskich. Posłuży to do wypracowania wniosków dotyczących funkcjonowania obecnych uregulowań oraz zaproponowania kierunków zmian. W szczególności celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, w jaki sposób ustawodawca mógłby zabezpieczyć dzieci przed lekkomyślnymi działaniami rodziców w mediach społecznościowych, skoro obecne formy wydają się niewystarczające.

CHARAKTERYSTYKA I SKALA ZJAWISKA SHARENTINGU W POLSCE

Rozważania należy zacząć od wyjaśnienia neologizmu „sharenting”. Pojęcie to pochodzi od dwóch angielskich słów *share* (dzielić się, rozpowszechniać) oraz *parenting* (rodzicielstwo). W piśmiennictwie sharenting zdefiniowany został przez A. Brosch jako „upublicznianie przez rodziców wielu szczegółowych informacji o swoich dzieciach w postaci zdjęć, filmów i postów za pośrednictwem mediów społecznościowych, które naruszają prywatność dzieci”². Autorka definicji wskazuje jednocześnie, że zjawisko sharentingu cechują trzy kryteria: obecność masowego odbiorcy, możliwość identyfikacji dziecka oraz ryzyko dla dziecka (choćby tylko potencjalne). Z uwagi na to, że sharenting narusza wiele innych praw dziecka, w niniejszej definicji można by z powodzeniem zamienić słowa „prywatność dzieci” na „prawa dziecka”.

Uznaje się, że aktywność rodziców w ramach sharentingu można zmierzyć, stosując cztery kryteria: ilość zamieszczanych informacji o dziecku, ich często-

¹ B. Shmueli, A. Blecher-Prigat, *Privacy For Children*, „Columbia Human Rights Law Review” 2011/42, s. 759.

² A. Brosch, *Sharenting: Why Do Parents Violate Their Children's Privacy?*, „The New Educational Review” 2018/4, s. 78.

tlliwość, treść oraz liczbę odbiorców (w tym ustawienia prywatności profilu)³. Sharenting nie odnosi się zatem do prywatnej komunikacji między członkami rodziny lub przyjaciółmi⁴, anonimowego udostępniania informacji lub zdjęć dotyczących dzieci czy też incydentalnej publikacji wizerunku dziecka na rodzinnym zdjęciu w serwisie społecznościowym.

Za kwalifikowane postacie sharentingu można przyjąć oversharenting oraz troll parenting. Oversharenting jest nadmierną, niemal ekstremalną aktywnością rodziców, polegającą na udostępnianiu materiałów dotyczących swoich dzieci w sieciach społecznościowych. Z kolei parental trolling oznacza działania rodziców polegające na kompromitowaniu dziecka, upokarzaniu go, ośmieszeniu czy wręcz stosowaniu względem niego przemocy przy użyciu mediów społecznościowych. Za kolejną kwalifikowaną postać sharentingu można uznać też czerpanie przez rodziców, najczęściej matki⁵, dochodów z reklam produktów prezentowanych na udostępnianych zdjęciach i filmach z udziałem ich dzieci i nazwać – w ślad za poprzednimi pojęciami – profit sharentingiem.

Według badań agencji Clue PR *Sharenting po polsku, czyli ile dzieci wpadło do sieci?*, przeprowadzonych w 2019 r.⁶, sharenting objął w Polsce swoim zasięgiem już ponad 3 miliony dzieci i cały czas się rozwija. 40% rodziców dokumentuje w mediach społecznościowych dorastanie swoich dzieci, z czego aż 81% ocenia udostępnianie zdjęć pozytywnie lub neutralnie. Aż 42% rodziców udostępnia zdjęcia grupie osób wykraczającej poza najbliższą rodzinę i najbliższych znajomych, a co piąty rodzic udostępnia zdjęcia nieograniczonej liczbie osób, w tym także nieznanym. Niemal 40% rozpowszechnianych w sieci materiałów pokazuje jednocześnie, gdzie aktualnie przebywa dziecko. Połowa badanych rodziców uważa, że o prywatności dziecka decydują wyłącznie jego rodzice.

Badania przeprowadzone w 2016 r. przez A. Brosch na rodzicach – użytkowników Facebooka⁷ również wykazały, że rodzice bardzo chętnie dzielili się życiem prywatnym i danymi osobowymi swoich dzieci. 90,5% kont zawierało imię dziecka, a 83,9% ujawniało jego datę urodzenia. Aż 67,3% rodziców udostępniło co najmniej jedno zdjęcie dziecka, które może zostać uznane za nieodpowiednie. Najpopularniejszy rodzaj wstydlivych zdjęć dzieci (58%) pokazywał je nago lub półnago, drugą grupą (26%) były zdjęcia, które wydawały się

³ A. Brosch, *Sharenting...*, s. 79.

⁴ Zob. L. Cabedo Serna, *El sharenting y el ejercicio de la patria potestad: primeras resoluciones judiciales*, „Actualidad Jurídica Iberoamericana” 2020/13, s. 989–990.

⁵ Tzw. instamatka, czyli „kobieta zajmująca się hobbystycznie lub zarobkowo (jako influencerka) publikowaniem w mediach społecznościowych treści związanych z ciążą, rodzicielstwem i rozwojem swojego dziecka”, Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego, Najnowsze Słownictwo Polskie; <https://nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/instamatka.html> (dostęp: 24.03.2022 r.).

⁶ *Sharenting po polsku, czyli ile dzieci wpadło do sieci?* – pierwszy raport w Polsce na temat wizerunku dzieci w Internecie na zlecenie Clue PR; <https://cluepr.pl/sharenting-po-polsku-czyli-ile-dzieci-wpadlo-do-sieci/> (dostęp: 24.03.2022 r.).

⁷ A. Brosch, *When the Child is Born into the Internet: Sharenting as a Growing Trend among Parents on Facebook*, „The New Educational Review” 2016/1, s. 228–232.

rodzicom zabawne (zdjęcia dzieci siedzących na nocniku, płaczących, śpiących w dziwnej pozycji), ostatnią grupą (16%) były zdjęcia dzieci ubrudzonych posiłkiem. Badania wykazały także, że rodzice na ogół nie korzystają z ustawień prywatności profilu, co oznacza, że dzielą się informacjami i zdjęciami swoich dzieci z nieograniczoną liczbą osób.

ZAGROŻENIA WYNIKAJĄCE Z SHARENTINGU

Fenomen serwisów społecznościowych polega na tym, że oferuje swoim użytkownikom możliwość nawiązywania i utrzymywania nowych relacji społecznych bez konieczności inwestowania dużej ilości czasu i wysiłku⁸. Przekraczanie granic przez rodziców w mediach społecznościowych, polegające na coraz większej otwartości w zakresie ujawniania intymnych szczegółów z życia ich dzieci, tłumaczone jest chęcią rodziców do przełamywania barier dystansu społecznego, możliwością autoprezentacji, przynależności do różnych grup czy budowaniem społeczności opartych na podobnych zainteresowaniach⁹.

Głównym zagrożeniem zjawiska sharentingu jest to, że po publikacji materiałów w sieci społecznościowej traci się nad nimi kontrolę. Odbiorcami udostępnionych w sieci zdjęć mogą być osoby niepowołane, które chcą je wykorzystać do celów przestępczych (tzw. stranger danger¹⁰). Coraz częściej zdjęcia stają się celem cyfrowego porwania¹¹. Zdjęcia lub filmy dzieci nagich lub półnagich mogą zostać przechwycone na cele pornografii dziecięcej. Opublikowane materiały mogą też spowodować przemoc wobec dziecka zarówno przy użyciu nowoczesnych technologii (tzw. cyberbullying, cyberprzemoc), jak i w świecie rzeczywistym (np. nękanie dziecka przez rówieśników, spowodowane zamieszczonymi przez rodziców w sieci materiałami, krzywdzące komentarze pod zamieszczanymi zdjęciami czy też używanie rozpowszechnianych zdjęć w celach prześmiewczych, jako tzw. memów). Ponadto zdjęcia i filmy zawierają metadane, które umożliwiają lokalizację zamieszczonych na nich osób.

Kolejnym zagrożeniem jest rosnące wykorzystanie danych biometrycznych przez platformy mediów społecznościowych. Technologia rozpoznawania twarzy z funkcją „tagowania”, która została już wdrożona przez sieci społecznościowe, umożliwia identyfikację dzieci na zdjęciach. Przewiduje się, że kolejnym etapem będzie możliwość rozpoznawania użytkowników na podstawie innych

⁸ A. Brosch, *Sharenting...*, s. 76.

⁹ P. Uram, M. Reiter, O. Graf, *Sharenting – kreowanie i ochrona wizerunku dzieci w social mediach*, „Pedagogika Społeczna” 2020/2, s. 157–158; B. Chrostowska, *Sharenting – skala i wielowymiarowość zjawiska (nierozważnego) ujawniania przez rodziców informacji o dzieciach w mediach społecznościowych*, „Problemy Wczesnej Edukacji” 2018/4, s. 64.

¹⁰ T. Minkus, K. Liu, K. W. Ross, *Children seen but not heard: when parents compromise children's online privacy* (2015), s. 2, <http://cse.poly.edu/~tehila/pubs/WWW2015children.pdf> (dostęp: 24.03.2022 r.).

¹¹ Tzw. digital kidnapping, który polega na kradzieży zdjęć dziecka przez osoby nieznanne oraz posługiwanie się nimi w sieci, tak jakby było ich własnym dzieckiem; A. Brosch, *When the Child...*, s. 227.

aspektów ich wyglądu, takich jak włosy, ubranie i kształt ciała¹². W zasadzie każde ujawnianie w sieci informacji i zdjęć małoletnich dzieci może prowadzić do niemożliwego do zrekompensowania skrzywdzenia dziecka¹³.

Zagrożenia wynikające z sharentingu dostrzegają już sądy europejskie. Sąd Okręgowy w Lugo¹⁴ zauważył, że Internet ułatwia naruszanie podstawowych praw do wizerunku i ochrony danych małoletnich dzieci, a banalny i nieistotny komentarz pod udostępnionym w sieci zdjęciem może nagle przybrać zupełnie nieoczekiwane wymiary. Sąd Apelacyjny w Évorze¹⁵ uznał udostępnianie zdjęć i danych dziecka w sieci jako „poważne i realne zagrożenie” dla rozwoju osobowości dziecka, jego prywatności i bezpieczeństwa. Niewinne zamieszczenie zdjęć oraz rozpowszechnianie informacji dotyczących dzieci może, według sądu, prowadzić do zaspokajania interesów osób, które chcą wybierać dzieci jako cele swoich przestępstw. Sąd rejonowy w Rieti¹⁶ stwierdził z kolei, że rozpowszechnianie wizerunku małoletniego na portalach społecznościowych wśród nieokreślonej liczby osób pociąga za sobą nieuchronną i nieodwracalną szkodę dla małoletniego dziecka.

Sharenting został uznany za jedno z poważniejszych zagrożeń dla prywatności dziecka w sieci także przez biuro badawcze UNICEF, które przeprowadziło badania związane z prywatnością dzieci w Internecie¹⁷. We wskazanym raporcie stwierdzono jednoznacznie, że sharenting wpływa na prywatność i reputację dziecka, a konsekwencje zamieszczenia zdjęć w sieci mogą być bardzo dotkliwe i długotrwałe. Sharenting w piśmiennictwie porównany został do takiego zagrożenia dla dzieci, jakim jest bierne palenie papierosów¹⁸.

Ilość informacji zamieszczanych przez rodziców w sieciach społecznościowych, w powiązaniu z brakiem kontroli nad tym, co się z nimi później dzieje,

¹² C. Nyst, *Children's Rights and Business in a Digital World. Privacy, protection of personal information and reputation rights*, Discussion paper series – UNICEF, marzec 2017, s. 12–13, https://archive.crin.org/sites/default/files/unicef_crb_digital_world_series_privacy.pdf (dostęp: 24.03.2022 r.).

¹³ W literaturze trafnie zwrócono uwagę na to, że zdecydowana większość przestępstw przeciwko małoletnim dokonywana jest przez ich krewnych lub znajomych rodziny; S.B. Steinberg, *Sharenting: Children's Privacy in the Age of Social Media*, „Emory Law Journal”, 2017/66, s. 849, <https://scholarship.law.ufl.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1796&context=facultypub> (dostęp: 24.03.2022 r.).

¹⁴ Orzeczenie z 15.02.2017 r. (SAP LU 98/2017, JURISPRUDENCIA 82242/2017), <https://www.poderjudicial.es/search/contenidos.action?action=contentpdf&database=AN&reference=798056&links=%202377%202016%2022%202257%202017%22&optimize=20170410&publicinterface=true> (dostęp: 24.03.2022 r.).

¹⁵ Orzeczenie z 25.06.2015 r. (789/13.7TMSTB-B.E1), <http://www.dgsi.pt/jtre.nsf/134973db04f39bf2802579bf005f080b7c52769f1dfab8be80257e830052d374?OpenDocument> (dostęp: 24.03.2022 r.).

¹⁶ Orzeczenie z 7.03.2019 r. (RG 2008/2018), <http://www.studiodolegaledamoli.it/wpcontent/uploads/2019/04/Tribunale-di-Rieti.pdf> (dostęp: 24.03.2022 r.).

¹⁷ M. Viola de Azevedo Cunha, *Child Privacy in the Age of Web 2.0 and 3.0: Challenges and Opportunities for Policy*, Innocenti Discussion Paper 2017-03, UNICEF Office of Research – Innocenti, s. 16, https://www.unicef-irc.org/publications/pdf/Child_privacy_challenges_opportunities.pdf (dostęp: 24.03.2022 r.).

¹⁸ S.B. Steinberg, *Sharenting...*, s. 866.

bezsprzecznie stanowi naruszenie fundamentalnych praw przysługujących dzieciom. Rezultatem działań rodziców, polegających na udostępnianiu zdjęć, filmów i informacji o dziecku, jest to, że bez trudu można określić dane personalne dziecka, jego wiek czy też adres zamieszkania. Wobec wielu zagrożeń, jakie może przynieść obecność dziecka w świecie cyfrowym, sharenting stwarza daleko idące niebezpieczeństwo dla dobra dziecka, podając tym samym w wątpliwość prawidłowość wykonywania władzy rodzicielskiej.

BEZPRAWNOŚĆ SHARENTINGU W ŚWIETLE OBECNIE OBOWIĄZUJĄCYCH REGULACJI PRAWNYCH

Obecnie obowiązujące w Polsce regulacje prawne nie odnoszą się wprost do zjawiska sharentingu. Przepisy dotyczące naruszenia prywatności dziecka, ujawnienia jego wizerunku, naruszenia dóbr osobistych czy zasad wykonywania władzy rodzicielskiej są rozproszone w kilku aktach prawnych. Jednym z aktów prawnych, który w istotny sposób jest naruszany przez działania sharentingowe, jest Konwencja o prawach dziecka¹⁹. Dokument ten traktuje dziecko nie tylko jako przedmiot wymagający szczególnej ochrony, lecz przede wszystkim jako podmiot praw człowieka²⁰. Konwencja, którą w zasadzie należałoby uznać za wystarczającą regulację prawną w kontekście sharentingu, wyznacza nieprzekraczalne ramy poszanowania praw dziecka.

Zgodnie z art. 16 Konwencji żadne dziecko nie może podlegać arbitralnej lub bezprawnej ingerencji w sferę jego życia prywatnego, rodzinnego lub domowego czy w korespondencję ani bezprawnym zamachom na jego honor i reputację. Należy w pełni zaaprobować pogląd, że określone w Konwencji prawo do poszanowania życia domowego zawiera w sobie między innymi zakaz nękania dziecka za pomocą środków komunikacji elektronicznej²¹. Z kolei naruszenie honoru i reputacji dziecka może polegać na rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji na temat dziecka, obrażaniu go czy wręcz stosowaniu przemocy wobec dziecka. Obrona przed tymi naruszeniami ma na celu przede wszystkim ochronę godności dziecka oraz jego dóbr osobistych²².

Konwencja w art. 3 nakłada z kolei na państwa-strony obowiązek działania na rzecz zapewnienia dziecku ochrony w takim stopniu, w jakim jest to niezbędne dla jego dobra i podejmowanie w tym celu wszelkich właściwych kroków ustawodawczych. Konwencja zobowiązuje zatem państwa-strony do dostosowania krajowych regulacji prawnych, które mają na celu zwalczanie wszelkich

¹⁹ Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20.11.1989 r. (Dz.U. z 1991 r. nr 120 poz. 526), dalej Konwencja.

²⁰ A. Łopatka, *Konwencja praw dziecka*, „Państwo i Prawo” 1990/3, s. 3–4.

²¹ P. Zamelski, *Prawo do ochrony życia prywatnego (w:) Konwencja o prawach dziecka. Wybór zagadnień (artykuły i komentarze)*, red. S.L. Stadniczeńko, Warszawa 2015, s. 130.

²² P. Zamelski, *Prawo...*, s. 132.

naruszeń praw dziecka, w tym naruszeń jego życia prywatnego, honoru czy reputacji.

Zapewnienie ochrony praw dziecka znalazło się także w Konstytucji²³. Ustrojodawca do zasadniczych zadań państwa zalicza zapewnienie wolności i praw człowieka i obywatela oraz ochronę tych praw. Artykuł 30 Konstytucji statuuje, że źródłem wolności i praw człowieka jest przyrodzona i niezbywalna godność człowieka. Godność, będąca wartością przysługującą bez wyjątku każdemu człowiekowi²⁴, polega na zagwarantowaniu możliwości autonomicznego realizowania swojej osobowości²⁵.

Z godności ludzkiej wypływa prawo do prywatności. Zgodnie z art. 47 Konstytucji każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Ochrona życia prywatnego dziecka pozostaje w ścisłym związku z jego psychiką i obejmuje także poczucie wstydu i intymności²⁶. Należy w pełni zgodzić się z poglądem, że dzieci mają „indywidualne prawo do prywatności” także przeciwko swoim rodzicom, które powinno być „kwalifikowane stosownie do wieku i rozwoju dziecka”²⁷.

Wskazuje się w literaturze, że obecne koncepcje prawa do prywatności łączą trzy przenikające się wymiary: prywatność decyzyjną, prywatność informacyjną i prywatność fizyczną²⁸. Prywatność decyzyjna oznacza prawo jednostki do samostanowienia bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz. Prywatność informacji, znana również jako ochrona danych osobowych, oznacza, że każdy podmiot powinien mieć możliwość kontrolowania, kto posiada jego dane osobowe i jakie decyzje są podejmowane na podstawie tych danych. Prywatność fizyczna z kolei rozumiana jest jako prawo jednostki do przestrzeni prywatnej i do integralności cielesnej. Sharenting stanowi pogwałcenie wszystkich wymiarów prywatności dziecka.

Zgodnie z bezwzględnie obowiązującym art. 95 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego²⁹ władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka z poszanowaniem jego godności i praw. Obowiązkiem rodziców jest sprawowanie władzy rodzicielskiej tak, jak tego wymagają dobro dziecka i interes społeczny. Od rodziców oczekuje się odpowiedzialnego pełnienia obowiązków rodzicielskich, których głównym celem jest zapewnienie dziecku bezpieczeństwa. Należy uznać, że wobec zmian społeczno-gospodarczych oraz postępu technolo-

²³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 78 poz. 483), dalej Konstytucja.

²⁴ J.J. Mrozek, *Godność osoby ludzkiej jako źródło praw człowieka i obywatela*, „Civitas et Lex” 2014/1, s. 43.

²⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9.07.2009 r. (SK 48/05), OTK-A 2009/7, poz. 108.

²⁶ P. Zamelski, *Prawo...*, s. 125.

²⁷ B. Shmueli, A. Blecher-Prigat, *Privacy...*, s. 763.

²⁸ B. Shmueli, A. Blecher-Prigat, *Privacy...*, s. 765.

²⁹ Ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2020 r. poz. 1359), dalej k.r.o.

gicznego zakres i postrzeganie władzy rodzicielskiej podlegają ewolucji. Obecnie piecza nad osobą dziecka powinna oznaczać też dbałość rodziców o to, czy i jak jest przedstawiane dziecko w mediach społecznościowych.

Dobro dziecka uznawane jest za fundamentalną zasadę całego prawa rodzinnego oraz pierwszorzędne kryterium prawidłowości sprawowania przez rodziców władzy rodzicielskiej³⁰. Dobro dziecka sprowadza się między innymi do zapewnienia dziecku warunków rozwoju osobowego³¹. Uznaje się także, że zasada dobra dziecka mieści się w kręgu klauzul generalnych „zasad współżycia społecznego” oraz „zasady porządku publicznego”³², będących fundamentalnymi zasadami polskiego porządku prawnego. Dobro dziecka jest zasadą nakazującą chronić interes dziecka we wszystkich sytuacjach, w których dane rozstrzygnięcie choćby pośrednio wpływa na jego sytuację³³. Dobro dziecka jest wartością obiektywną i nie może być rozumiane przez pryzmat subiektywnych wyobrażeń rodziców³⁴.

Władza rodzicielska trafnie uznawana jest za prawo podmiotowe rodziców, ale tylko wtedy, kiedy jest wykonywana zgodnie z dobrem dziecka³⁵. Artykuł 5 Kodeksu cywilnego³⁶ zakazuje nadużywania praw podmiotowych oraz uznaje takie zachowania za bezprawne. Z kolei wyrażona w art. 48 ust. 1 Konstytucji zasada stanowiąca, że rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem, nie jest absolutna. Działania wychowawcze rodziców muszą być bowiem zgodne z prawem³⁷. Notoryczne rozpowszechnianie informacji, zdjęć i filmów własnych dzieci w mediach społecznościowych jest w istocie wykonywaniem władzy rodzicielskiej z pokrzywdzeniem zasady dobra dziecka.

Trafnie zauważa się w doktrynie, że jednym z donioślejszych obecnie problemów w kontekście sprawowania władzy rodzicielskiej jest niewystarczająca ochrona dóbr osobistych dzieci, w tym niemal niekontrolowana ingerencja rodziców w sferę tych dóbr³⁸. Sharenting w sposób zasadniczy wpływa na po-

³⁰ M. Nasilowska-Osik, *Władza rodzicielska a prawa dziecka*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2011/16, s. 65.

³¹ Postanowienie SN z 11.01.2000 r. (I CKN 327/98), LEX nr 39852.

³² Z. Radwański, *Pojęcie i funkcja „dobra dziecka” w polskim prawie rodzinnym i opiekuńczym*, „Studia Cywilistyczne” 1981, t. XXXI, s. 6; postanowienie SN z 31.01.2018 r. (IV CSK 442/17), LEX nr 2483681.

³³ M. Nazar, *O znaczeniu adekwatnego rekonstruowania zasad prawa rodzinnego* (w:) *Prawo cywilne – stanowienie, wykładnia i stosowanie. Księga pamiątkowa dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Profesora Jerzego Ignatowicza*, red. M. Nazar, Lublin 2015, s. 272–277.

³⁴ J. Mazurkiewicz, *Rodzina do remontu! Czyli o potrzebie wielkiej reformy prawa rodzinnego* (w:) *50 lat Kodeksu cywilnego. Perspektywy rekodyfikacji*, red. P. Stec, M. Załucki, Warszawa 2015, s. 316.

³⁵ M.in. J. Strzebinczyk (w:) *System prawa prywatnego*, t. 11, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smyczyński, Warszawa 2011, Legalis, rozdział VII, t. 50–51.

³⁶ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1740).

³⁷ Zob. także M. Nazar, *Niektóre zagadnienia małżeństwa i rodziny w świetle unormowań Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, „Rejent” 1997/5, s. 122.

³⁸ Pojawił się wręcz postulat wprowadzenia do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego szczególne-

gwałcenie takich dóbr osobistych dziecka, jak zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko czy też wizerunek. Są to wartości niemajątkowe immamentnie związane z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, obejmujące jego fizyczną i psychiczną integralność, łączące indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję wśród innych ludzi³⁹.

Jednym z wymiarów sharentingu jest ujawnianie wizerunku dziecka w sieci. Reżim ochronny prawa do wizerunku określa art. 81 ust. 1 ustawy z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych⁴⁰, zgodnie z którym zezwolenie na rozpowszechnienie wizerunku jest warunkiem jego legalnego rozpowszechnienia. Wskazuje się w piśmiennictwie, że w imieniu dzieci do 13. roku życia zezwolenia na rozpowszechnienie wizerunku mogą udzielić wyłącznie oboje rodzice, ponieważ zgoda na rozpowszechnienie wizerunku dziecka uznawana jest za istotną sprawę dziecka, zgodnie z art. 97 k.r.o.⁴¹ Odnosnie do dzieci powyżej 13. roku życia, wobec ich samodzielności do dokonywania czynności jednostronnych upoważniających, zgodę mogą one wyrazić samodzielnie⁴². Podobnie orzekają sądy europejskie⁴³.

W ocenie autorki niniejszego artykułu notorycznego publikowania wizerunku dziecka w sieci, które narusza jego podstawowe prawa, w ogóle nie powinno się oceniać w kontekście zgody na ujawnienie wizerunku czy też istotnych spraw dziecka w rozumieniu art. 97 k.r.o. Istnieje zasadnicza różnica pomiędzy incydentalną publikacją wizerunku dziecka w sieci a procederem znacznie groźniejszym w postaci sharentingu. Należy z całą stanowczością podkreślić, że sharenting w ogóle nie leży w interesie dziecka. Nie ma zatem znaczenia, czy zgodę na nieustanne publikowanie wizerunku dziecka w sieci społecznościowej wyrazi jeden rodzic, czy też oboje. Zgoda obojga rodziców nie sprawi, że czynności sharentingu staną się zgodne z prawem. W kontekście bezprawności działania rodziców nie jest również istotne, czy zgodę na te działania wyraziło mniej świadome zagrożenie i wymagające szczególnej ochrony trzynastoletnie

go unormowania przewidującego obowiązek respektowania przez rodziców dóbr osobistych dziecka, stanowiącego *lex specialis* w stosunku do regulacji zawartej w Kodeksie cywilnym; J. Mazurkiewicz, *Rodzinne...*, s. 314–317.

³⁹ Uchwała SN z 19.11.2010 r. (III CZP 79/10), OSNC 2011/4, poz. 41.

⁴⁰ Ustawa z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2021 r. poz. 1062).

⁴¹ J. Haberko, *Udostępnianie i publikowanie wizerunku nasciturusa, noworodka i małego dziecka w świetle zasady dobra dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2013/3, s. 68; J. Uliasz, *Prawna ochrona prywatności oraz wolności dzieci w internecie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego”, Seria Prawnicza 2020/110, s. 291; tak też wypowiedają się sądy europejskie – zob. L. Cabedo Serna, *El sharenting...*, s. 996–997 i omówione tam orzecznictwo.

⁴² A. Bagińska-Masiota, *Permission for Dissemination of a Minor's Image*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2019/1, s. 21.

⁴³ Sąd Okręgowy w Santander w orzeczeniu z 13.01.2020 r. (SAP S 1/2020) stwierdził, że oboje rodzice sprawujący władzę rodzicielską muszą wyrazić zgodę na wykorzystanie wizerunku małoletniego, a w przypadku braku zgody obojga rodziców lub konfliktu między nimi zainteresowany rodzic musi udać się do sądu w celu uzyskania zgody; <https://www.poderjudicial.es/search/openDocument/394800f26f28b5e9> (dostęp: 24.03.2022 r.).

dziecko. Podstawową rolą rodziców jest bowiem ochrona dziecka przed wszelkimi niebezpieczeństwami. Regulacje prawne dotyczące zgody na udostępnienie wizerunku dziecka nie będą miały przy sharentingu zastosowania.

W pełni należy zaaprobować pogląd, że nieodłącznym składnikiem życia prywatnego są także dane osobowe dziecka, będące koniecznym warunkiem jego poszanowania⁴⁴. Jak wskazano wyżej, rezultatem działań sharentingowych jest często ujawnianie przez rodziców danych osobowych dziecka, takich jak imię, nazwisko czy data urodzenia. Ustawodawca unijny w ogólnym rozporządzeniu o ochronie danych⁴⁵ przewidział regułę szczególnej ochrony danych osobowych dotyczących dzieci (motyw 38 RODO).

Artykuł 17 RODO formułuje prawo do usunięcia danych, zwane też prawem do bycia zapomnianym (*right to be forgotten*). Każda osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo żądania od administratora niezwłocznego usunięcia dotyczących jej danych osobowych m.in. w przypadku, kiedy dane te zostały zebrane w związku z oferowaniem usług społeczeństwa informacyjnego. Trafnie wskazuje się jednak w piśmiennictwie, że sharenting niejako „wymknął się” spod regulacji RODO. Zamiast „prawa do bycia zapomnianym” (*right to be forgotten*) pozostały „zapomniane dzieci” (*forgotten children*)⁴⁶. Choć w zamierzeniu RODO miało być powszechnym standardem ochrony bezpieczeństwa danych osobowych, to jednak nie przewiduje bezpieczeństwa i prywatności dzieci, których wizerunki i dane są udostępniane w serwisach społecznościowych przez ich własnych rodziców.

W rezultacie, gdy dane osobowe dziecka zostały udostępnione poprzez sharenting rodziców, prawo do usunięcia tych danych w stosunku do rodzica (rodziców) może być wykonane przez dziecko, którego dane dotyczą, dopiero po osiągnięciu przez dziecko pełnoletności. W przypadku gdy dziecko jest małoletnie i nie jest uprawnione do wykonania swojego prawa do usunięcia danych, jako jedyny środek zaradczy wskazuje się art. 80 ust. 1 RODO⁴⁷. Daje on uprawnienie osobie, której dane dotyczą, do umocowania podmiotu niemającego charakteru zarobkowego i działającego na rzecz ochrony praw i wolności osób, których dane dotyczą, w związku z ochroną ich danych osobowych – do wniesienia w jej imieniu skargi oraz wykonywania w jej imieniu praw oraz żądania w jej imieniu odszkodowania.

W piśmiennictwie można spotkać się z poglądem o możliwej kolizji praw, a mianowicie prawa do prywatności, intymności, ochrony danych osobowych

⁴⁴ P. Zamelski, *Prawo...*, s. 133.

⁴⁵ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, (Dz. Urz. UE z 4.05.2016 r., L 119, s. 1), dalej RODO.

⁴⁶ S. Donovan, „Sharenting”: *The Forgotten Children of the GDPR*, „Peace Human Rights Governance” 2020/1, s. 36.

⁴⁷ E. Lievens, C. Vander Maelen, *A Child’s Right to be Forgotten: Letting Go of the Past and Embracing the Future?*, „Latin American Law Review” 2019/2, s. 71–72.

i bezpieczeństwa małoletniego oraz przysługującego rodzicom prawa do wolności wypowiedzi⁴⁸. Pogląd taki można jednak z łatwością odrzucić, z uwagi na niepodważalny w międzynarodowym porządku prawnym prymat zasady dobra dziecka. Wszędzie tam, gdzie interesu dziecka nie da się pogodzić z interesem rodziców, pierwszeństwo ma zasada dobra dziecka⁴⁹. Ponadto w przedmiotowej kwestii istnieją już precedensowe orzeczenia, które również jako wyższą wartość, ponad wolność wypowiedzi, wskazują życie prywatne jednostki.

Jako przykład można wskazać orzeczenie portugalskiego Sądu Najwyższego (STJ)⁵⁰, w którym uznano, że dobra osobiste małoletniego mają pierwszeństwo przed wszelkimi innymi interesami do wolności wypowiedzi i informacji. W niniejszej sprawie sąd stwierdził, że ujawnienie prywatności i wizerunku dziecka w ogólnokrajowej telewizji jest lekceważeniem godności osoby ludzkiej i „instrumentalizowaniem” dziecka, którego osobowość jest w fazie rozwoju. Zgodę, jako przyczynę wyłączenia bezprawności dobrowolnego ograniczenia prawa do osobowości naruszającego godność osoby ludzkiej, sąd uznał za „absolutnie nieistotną”. Podobnie Sąd Apelacyjny w Évorze, w cytowanym już wyżej orzeczeniu, również postawił ochronę wizerunku, prywatności i bezpieczeństwa małoletniego dziecka ponad pragnienie rodzica do udostępniania w sieciach społecznościowych zdjęć i danych osobowych dziecka, które umożliwiają identyfikację dziecka.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ RODZICÓW ZA SHARENTING

Sharenting świadczy o zawinieniu rodziców bądź ich niedbalstwie w wykonywaniu władzy rodzicielskiej i może powodować odpowiedzialność odszkodowawczą rodziców *ex delicto*. W kontekście działań związanych z sharentingiem rodzicom trudno byłoby dowieść w procesie o naruszenie dóbr osobistych dziecka, że do takiego naruszenia w ogóle nie doszło. Samo zjawisko sharentingu świadczy samo o sobie o pogwałceniu fundamentalnych praw dziecka. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 11.12.2020 r.⁵¹ stwierdził, że wkroczenie w cudzą sferę dóbr osobistych, jako bezwzględnych praw podmiotowych, jest – co do zasady – bezprawne, bez względu na winę lub świadomość sprawcy. Domniemanie bezprawności może być wzruszone wykazaniem przez naruszydiciela okoliczności je wyłączających, takich jak: działanie w ramach porządku prawnego, wykazanie wykonywania prawa podmiotowego (to jest powoływanie się przez rodziców na wykonywanie władzy rodzicielskiej), zgoda pokrzywdzonego, działanie w ochronie uzasadnionego interesu. Nie ulega wątpliwości, że rodzice,

⁴⁸ S.B. Steinberg, *Sharenting...*, s. 869.

⁴⁹ Potwierdził to także SN w uchwale z 9.06.1976 r. (III CZP 46/75), OSNC 1976/9, poz. 184, zawierającej „zalecenia kierunkowe w sprawie wzmożenia ochrony rodziny”.

⁵⁰ Orzeczenie z 30.05.2019 r. (336/18.4T8OER.L1.S1), <http://www.dgsi.pt/jstj.nsf/954f0ce6ad9dd8b980256b5f003fa814/32d36f44a970a598025840a00511a7f?OpenDocument> (dostęp: 24.03.2022 r.).

⁵¹ V CSK 34/19, LEX nr 3172590.

nieustannie naruszając dobra osobiste dziecka poprzez sharenting, nie mogliby powołać się na żaden z wyżej wymienionych kontratypów.

Taki kierunek wykładni można dostrzec już w orzecznictwie europejskim. Sąd Okręgowy w Barcelonie⁵² stwierdził, że brak precyzyjnych regulacji chroniących prawa dzieci nie uzasadnia społecznej tendencji do masowego i lekkomyślnego publikowania w sieci zdjęć małoletnich przez rodziców. Sąd stwierdził, że kwestia wizerunku i prywatności małoletniego dziecka jest najważniejsza, a jakiegokolwiek użycie wizerunku lub danych dziecka w mediach społecznościowych, które może sugerować naruszenie jego honoru lub reputacji lub które są sprzeczne z jego interesami, jest bezprawne, nawet jeśli na publikację sam małoletni lub jego przedstawiciele ustawowi wyrazili zgodę.

Zjawisko sharentingu bezsprzecznie zagraża dobru dziecka i stanowi powód interwencji sądu opiekuńczego w drodze zarządzeń nadzorczych, zgodnie z art. 109 § 1 k.r.o. W skrajnych przypadkach, takich jak troll parenting, może prowadzić do zawieszenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej. Zarządzenia sądów powinny przede wszystkim nakazywać zaprzestanie dalszych działań sharentingowych rodziców oraz usunięcie istniejących zdjęć i informacji z profili sieci społecznościowych. Nie ulega wątpliwości, że sam nakaz usunięcia materiałów dotyczących dziecka z mediów społecznościowych nie zapewnia dziecku pełnej ochrony, ponieważ dobro dziecka już zostało naruszone. Takie zarządzenie sądu zmniejsza jednak ryzyko dalszego naruszania praw dziecka w sieci oraz może pełnić funkcję wychowawczą względem rodziców.

Judykatura europejska jest także w powyższej kwestii jednomyślna⁵³. Standardem w orzecznictwie jest obecnie zakazywanie obojgu rodzicom publikowania zdjęć swoich dzieci na profilach sieci społecznościowych, jednocześnie zobowiązując ich do natychmiastowego usunięcia wszystkich zdjęć i informacji już zamieszczonych. Sądy uznają, że orzeczenia tej treści są odpowiednie i proporcjonalne do ochrony prawa do prywatności, ochrony danych osobowych i bezpieczeństwa małoletniego w sieci oraz są niezależne od stanowiska rodziców. Coraz częściej sądy zasądzają także zadośćuczynienie na rzecz poszkodowanych małoletnich dzieci.

Amerykańska prawniczka S.B. Steinberg zaproponowała konieczność ochrony dzieci przed sharentingiem nie tylko poprzez zmianę regulacji prawnych, ale także za pomocą zastosowania modelu zdrowia publicznego⁵⁴. Zakłada on wprowadzenie zmian w zachowaniu rodziców poprzez ich edukowanie na te-

⁵² Orzeczenie z 15.05.2018 r. (SAP B 4328/2018, JURISPRUDENCIA 153621/2018), <https://www.poderjudicial.es/search/AN/openCDocument/15989a356628440aa56ace5de09825351a5c89f824605094> (dostęp: 24.03.2022 r.).

⁵³ M.in. orzeczenie Sądu Rejonowego w Mantui z 19.09.2017 r. (2881/17), <http://www.ilcaso.it/giurisprudenza/archivio/18226.pdf> (dostęp: 24.03.2022 r.); orzeczenie Sądu Rejonowego w Rzymie z 21.12.2017 r. (R.G.39913/2015), <https://www.privacyitalia.eu/wpcontent/uploads/2018/01/tribunaleromaordinanza23dicembre2017.pdf> (dostęp: 24.03.2022 r.) cytowane wyżej orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Évorze z 25.06.2015 r.

⁵⁴ S.B. Steinberg, *Sharenting...*, s. 866–867.

mat potencjalnych zagrożeń dla dzieci, jakie wynikają wskutek działań sharentingowych. Celem zastosowania modelu zdrowia publicznego jest zapewnienie dzieciom prywatności oraz możliwości kształtowania własnej tożsamości, aby mogły w późniejszym okresie funkcjonować jako młodzi ludzie, a następnie jako dorośli. Profesor sformułowała siedem najlepszych praktyk zdrowia publicznego, do których powinni zastosować się rodzice⁵⁵, które powinny stanowić minimum dla ochrony praw dzieci w sieci.

WNIOSKI

Tytułem podsumowania należy podkreślić, że z praktyką sharentingu wiąże się szereg niebezpieczeństw dla fundamentalnych praw dziecka, w tym jego dóbr osobistych. Sharenting jest też sprzeczny z naczelną prawnomiędzynarodową i konstytucyjną zasadą dobra dziecka. Obecnie nie ma w polskim systemie prawnym szczególnej regulacji prawnej dotyczącej tego zjawiska. Rozproszone w kilku aktach prawnych regulacje wciąż wyrażają silną tradycję patriarchalną i opierają się na przekonaniu, że rodzice zawsze robią to, co jest najlepsze dla ich dzieci. Ustawodawca, kierując się naczelną zasadą dobra dziecka, powinien w pracach legislacyjnych dążyć do minimalizowania wynikających z sharentingu skutków działań rodziców.

W pierwszej kolejności powinno się rozważyć wprowadzenie regulacji zakazującej rodzicom ingerencji w prawa dziecka, a także jakiegokolwiek zamieszczania w sieci materiałów dotyczących dziecka, które pozwalają na jego identyfikację, a zatem tych, które mogą obecnie lub w przyszłości zagrozić prywatności dziecka. Ponadto każda ingerencja w przysługujące dziecku na mocy umów międzynarodowych oraz Konstytucji prawa powinna być uznana za bezprawną. Nie ma znaczenia, czy na taką ingerencję zgodę wyrazili oboje rodzice, czy – po ukończeniu 13. roku życia – samo dziecko. Można by zaproponować następujące brzmienie takiego przepisu: „Uznaje się za bezprawną ingerencję w prawa dziecka, takie jak godność, prawo do prywatności oraz własnego wizerunku, a także jakiegokolwiek wykorzystanie jego danych osobowych w sieci Internet, która pozwala na identyfikację dziecka lub jest sprzeczna z jego dobrem, nawet jeśli na tę ingerencję małoletni lub jego przedstawiciele ustawowi wyrazili zgodę”.

⁵⁵ Praktykami tymi są: 1) zapoznanie się z polityką prywatności witryny, na której udostępniane są informacje o dziecku, 2) skonfigurowanie powiadomień wyszukiwarki, aby ostrzegały ich, gdy dane ich dziecka pojawiają się w wynikach wyszukiwania Google, 3) rozważenie udostępniania informacji dotyczących swoich dzieci anonimowo (np. w celu pomocy innym rodzicom w podobnej sytuacji), 4) zachowanie szczególnej ostrożności przed udostępnieniem informacji o aktualnej lokalizacji dziecka, 5) udzielenie swojemu dziecku „prawa weta” odnośnie do ujawniania informacji online, 6) nieudostępnianie zdjęć pokazujących dzieci niekompletnie ubranych, włączając w to zdjęcia noworodków i zdjęcia dzieci w kostiumach kąpielowych, 7) wzięcie pod uwagę wpływu, jaki sharenting może mieć na dziecko zarówno obecnie, jak i w przyszłości; S.B. Steinberg, *Sharenting...*, s. 879–882.

Warte rozważenia byłoby też wyszczególnienie w art. 109 k.r.o. zarządzenia sądu, polegającego na nakazie zaprzestania udostępniania zdjęć, filmów, informacji dotyczących dziecka w mediach społecznościowych oraz usunięcia wszystkich już zamieszczonych. Zarządzenie takie należy postrzegać jako zagwarantowanie dziecku jego podstawowych praw i poszanowanie dóbr osobistych. Niezbędna też jest edukacja rodziców zarówno o zagrożeniach, jakie niesie za sobą zjawisko sharentingu, jak i o korzyściach, które płyną z poszanowania prywatności ich dzieci. Nie ulega wątpliwości, że poruszona w niniejszym artykule problematyka ma wiele wymiarów, w tym wymiar prawny, wymiar techniczny oraz wynikający z nauk społecznych. Dla ustawodawcy regulującego każdą z tych dziedzin priorytetem powinna być szczególna ochrona praw małoletnich dzieci, która jest kluczowa dla ich harmonijnego rozwoju fizycznego i psychicznego.

ABSTRACT

Joanna Maniszewska-Ejsmont

The author is a graduate of the Faculty of Law of the Nicolaus Copernicus University in Torun, an attorney-at-law since 2020. In 2015–2019 she was a notary (Warsaw Chamber of Civil Law Notaries). The author's area of interest is private law, primarily family law, property law and the law of obligations. Third year participant of the Doctoral Seminar at the Institute of Law of the SWPS University of Social Sciences and Humanities in Warsaw.

Sharenting and children's rights: considerations on parental authority in the age of social media

In this article, the author deals with the legal issues related to the phenomenon of sharenting. The author indicates the resulting threats to the autonomy and privacy of minor children and considers it an unlawful practice. The author directs the reader's attention to the previously neglected issue of the relationship between the phenomenon of sharenting and the exercise of parental authority. The general assumption of this article is making an attempt at a comprehensive analysis and systematization of the above-mentioned legal constructions. This will be used to develop conclusions regarding the functioning of the current regulations and to propose directions for changes.

Keywords: *sharenting, parental authority, children's rights, social media, protection of children*

Joanna Maniszewska-Ejsmont

ORCID: 0000-0001-5610-4261; e-mail: jmaniszewska-ejsmont@st.swps.edu.pl

Autorka jest absolwentką Wydziału Prawa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od 2020 r. jest radcą prawnym (OIRP w Warszawie). W latach 2015–2019 była notariuszem (RIN w Warszawie). Obszarem zainteresowań autorki jest prawo prywatne, w tym głównie prawo rodzinne, prawo rzeczowe oraz prawo zobowiązań. Jest uczestnikiem trzeciego roku Seminarium Doktorskiego w Instytucie Prawa Uniwersytetu Humanistycznospołecznego SWPS w Warszawie.

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

- Bagieńska-Masiota Aleksandra**, *Permission for Dissemination of a Minor's Image*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2019/1, s. 9–24
- Brosch Anna**, *Sharenting: Why Do Parents Violate Their Children's Privacy?*, „The New Educational Review” 2018/4, s. 75–85
- Brosch Anna**, *When the Child is Born into the Internet: Sharenting as a Growing Trend among Parents on Facebook*, „The New Educational Review” 2016/1, s. 225–235
- Cabedo Serna Llanos**, *El sharenting y el ejercicio de la patria potestad: primeras resoluciones judiciales*, „Actualidad Jurídica Iberoamericana” 2020/13, s. 976–1003
- Chrostowska Bożena**, *Sharenting – skala i wielowymiarowość zjawiska (nie-rozważnego) ujawniania przez rodziców informacji o dzieciach w mediach społecznościowych*, „Problemy Wczesnej Edukacji” 2018/4, s. 58–68
- Donovan Sheila**, *„Sharenting”: The Forgotten Children of the GDPR*, „Peace Human Rights Governance” 2020/1, s. 35–59
- Haberko Joanna**, *Udostępnianie i publikowanie wizerunku nasciturusa, noworodka i małego dziecka w świetle zasady dobra dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2013/3, s. 59–69
- Lievens Eva, Vander Maelen Carl**, *A Child's Right to be Forgotten: Letting Go of the Past and Embracing the Future?*, „Latin American Law Review” 2019/2, s. 61–79
- Łopatka Adam**, *Konwencja praw dziecka*, „Państwo i Prawo” 1990/3, s. 3–13
- Mazurkiewicz Jacek**, *Rodzinne do remontu! Czyli o potrzebie wielkiej reformy prawa rodzinnego (w:) 50 lat Kodeksu cywilnego. Perspektywy rekodyfikacji*, red. P. Stec, M. Załucki, Warszawa 2015
- Minkus Tehila, Liu Kelvin, Ross Keith W.**, *Children seen but not heard:*

when parents compromise children's online privacy (2015), <http://cse.poly.edu/~tehila/pubs/WWW2015children.pdf> (dostęp: 24.03.2022 r.)

Mrozek Jacek Janusz, *Godność osoby ludzkiej jako źródło praw człowieka i obywatela*, „Civitas et Lex” 2014/1, s. 41–47

Nasiłowska-Osik Monika, *Władza rodzicielska a prawa dziecka*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2011/16, s. 64–71

Nazar Mirosław, *Niektóre zagadnienia małżeństwa i rodziny w świetle unormowań Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, „Rejent” 1997/5, s. 100–125

Nazar Mirosław, *O znaczeniu adekwatnego rekonstruowania zasad prawa rodzinnego (w:) Prawo cywilne – stanowienie, wykładnia i stosowanie. Księga pamiątkowa dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Profesora Jerzego Ignatowicza*, red. M. Nazar, Lublin 2015, s. 271–283

Nyst Carly, *Children's Rights and Business in a Digital World. Privacy, protection of personal information and reputation rights*, Discussion paper series – UNICEF, marzec 2017, https://archive.crin.org/sites/default/files/unicef_crb_digital_world_series_privacy.pdf (dostęp: 24.03.2022 r.)

Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego, *Najnowsze Słownictwo Polskie*; <https://nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/instamatka.html> (dostęp: 24.03.2022 r.)

Radwański Zbigniew, *Pojęcie i funkcja „dobra dziecka” w polskim prawie rodzinnym i opiekuńczym*, „Studia Cywilistyczne” 1981, t. XXXI, s. 3–28

„Sharenting po polsku, czyli ile dzieci wpadło do sieci?” – pierwszy raport w Polsce na temat wizerunku dzieci w Internecie na zlecenie Clue PR; <https://cluepr.pl/sharenting-po-polsku-czyli-ile-dzieci-wpadlo-do-sieci/> (dostęp: 24.03.2022 r.)

Shmueli Benjamin, Blecher-Prigat Ayelet, *Privacy For Children*, „Columbia Human Rights Law Review” 2011/42, s. 759–795

Steinberg Stacey Barell, *Sharenting: Children's Privacy in the Age of Social Media*, „Emory Law Journal” 2017/66, <https://scholarship.law.ufl.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1796&context=facultypub> (dostęp: 24.03.2022 r.)

Strzebinczyk Jerzy (w:) *System prawa prywatnego*, t. 11, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smoczyński, Warszawa 2011, Legalis/el., rozdział VII

Uliasz Joanna, *Prawna ochrona prywatności oraz wolności dzieci w internecie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego”, Seria Prawnicza 2020/110, s. 285–299

Uram Patrycja, Reiter Małgorzata, Graf Olga, *Sharenting – kreowanie i ochrona wizerunku dzieci w social mediach*, „Pedagogika Społeczna” 2020/2, s. 153–164

Viola de Azevedo Cunha Mario, *Child Privacy in the Age of Web 2.0 and 3.0: Challenges and Opportunities for Policy*, Innocenti Discussion Paper 2017-03, UNICEF Office of Research – Innocenti, https://www.unicefirc.org/publications/pdf/Child_privacy_challenges_opportunities.pdf (dostęp: 24.03.2022 r.)

Zamelski Piotr, *Prawo do ochrony życia prywatnego* (w:) *Konwencja o prawach dziecka. Wybór zagadnień (artykuły i komentarze)*, red. S.L. Stadniczeńko, Warszawa 2015, s. 119–133